

Nr. akt. OKMWS II 110-IV

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 23 maja 1946r. Sędzia Okręgowy Sledczy II rejonu Sądu Okręgowego w Warszawie Halina Werenko deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 K.P.K. poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko *Krzysztof Kaczmorski*  
Imiona rodziców *Franciszek <sup>ojciec</sup> Anna z domu Kaczmorska*  
Data urodzenia *6-XII 1903r. w miejscowości Wierosław, pow. Inowrocław*  
Zajęcie *artyści dramaturgii w Teatrze Wesołym w Łodzi*  
Wykształcenie *wydział historyczny*  
Miejsce zamieszkania *Łódź, ul. 1<sup>go</sup> Maja nr. 6, I*  
Wyznanie *wyznisko - katolickie*  
Karalność *nie karany*

W środę lipca 1943r. doby dotądnie nie pamiętam w Konstancinie na boisku futbolowym pod górką wille Pomarańczowego o g. 17ej ~~został~~ policje niemieckie z batalionem ochronnym Fischera pod dowództwem Oberlejtanta Foss Voss'a, imieniem nie wiem, unędnite Japany na grzących w piasku i wiadro. Policje niemieckie obstarwa wygnieniane ujęj miejsce, przemogawie wiadomości do samochodów, uborych było kilka. Wygnienite się strzelaninę do uciekających, przycupu stryżeniem i były z wypadku rozstrzelanie. Nawisku rozstrzelanych nie wiem. Ja w tym czasie znajdowatem się nad nęsk, stryżec stryży pobedatem do domu, przycupu pod drzwie dowiedziatem się o przebiegu Japany.

W końcu lipca lub początku sierpnia 1943r. doby dotądnie nie pamiętam, dowiedziatem się także od uciekających z miejsca obstarw i nad jeziorum, wto tam uciekającego przed Konstancinem w kierunku Wierosław, policje niemieckie z batalionem ochronnym Fischera, o g. 17ej przy nieprzysiężnym nosilem ugnięcych się unędnite

182/180  
182/180

43. Młocius mi i abapanyh cyvioron 10 do 15 zmuszowani  
w czasie obawy były szelamie ze uciekajacych, wielu osob  
odwiazano rany. Waznie nie wiem. Wiewiem wiecej ile osob  
w obu obozach zabynulo.

otany werent oberleitnant Voss. Zarzadzaniu i policje  
batalsmu ochronnego trischeve, stajacym w konstancie  
gdzie w okresie letnim przyjezdził ten człowiek Fischer do wille  
Wertheime.

W 1940 r. wille w konstancie przy ul. Piaste 19, stajac na drodze  
Kietbasinskich, moich krewnych zostalo zarezerwowane przez Niemcow.  
W 1943 r. ~~nie~~ bylo zamieszkanie przez Niemca heffer i jego  
z konfuzji cen, ktory przystal Kietbasinskim zawiadomienie i  
moje optacje podawaj za dom, oraz ze jeden pokoj na parterze jest  
dla nich zarezerwowany. Latem 1943 r. od Niemcow przyjezdził do  
tego pokoju na soboty i niedziele. W swoim czasie 1943 r. dany  
nie pamiętam heffer zproszil mnie do siebie <sup>celu</sup> postuchac radia  
z Londynu. Sam heffer wyniesl z domu, a je w jego amensum  
stuchaniem radia. W tygodniu z tym repositem w mieszkaniu niedziela  
wille kolego, i w pokoju heffer stuchaliny radia angelskiego.  
W francji tego postuchaliny wroci na schodach, stajaliny  
stacy niemieckiej, a do pokoju wnet heffer i dwich poligonow.  
Zarazem i natychmiast do P. A. L. jak rowniez moi kolezytan obecni  
Bogdan Kurman zam. Kutno, ul. Krakowskie Przedmiescie nr 26,  
Klajn, Francine Kusto, Parces samojenscy chlopacy na  
Województwa Krakowskie, wszyscy troje przyjezdził do konstancie  
chwiliny wadac teren, po czym uszli razem na Fischera.  
W chwili stuchania radia, gdy wnet schiffer i dwaj poligonow,  
jedem z tych co wnet choyit w brań, drugi jak sie okreda  
oberleitnant Voss, uspowit go. Staliny choyit, po czym  
nie zabynulysam wyplisiny do swego pokoju. Po godzinie  
przybył do nas Voss, Mivige i nie wyjezdzajac zadenych  
Konsulencje z fozdu i stuchaliny radia. W lipcu 1943 r.  
po zaprawie na boisku, wieczorem spotkalem w ogrodzie Vossa

*[Signature]*

powiedział mi, co pan dziś zrobił" odpowiedział mi  
"długo w Palacu w biały dzień prowadził Fischera, powracając  
w tym samym kierunku z Warszawy i widział ten mek. 44  
po czym polecił mi osobiscie przez telefon, abym rozpedził  
tych bandytów - musiałem więc i powiedział "alles quater"  
na tem się rozmowa nasza zakończyła.

Pierwej niedzieli w lipcu czy na początku sierpnia 1943r.  
Heffer mi powiedział i Fischer również osobiscie Vossler  
Lubie Tapanie na Palacu wzywając się w perłach z  
Konstantinem. Mówił to heffer byś przedchodzonym.  
Odczytano. Omówienie przeszłości "pod" "zant" "Foss"  
opisano "o celu"

WŁADYSLAWA

p.o. Izdy  
Jeszcze